

Sygn. akt V K 4/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Merska

Protokolant – Joanna Kucharska

w obecności Prokuratora Mileny Markowskiej

po rozpoznaniu w dniach 24 lutego 2015 r., 18 marca 2015r. i 06 listopada 2015 r.,

na rozprawie

sprawy **S. A.**

urodzonego (...) w W.

syna M.i B. M.z d.G.

oskarżonego o to, że: W dniu 28 czerwca 2014 roku około godz. 12:55 w W. na skrzyżowaniu ulic (...) kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr wyprzedzania w miejscu niedozwolonym (art. 24 ust. 5 Prawa o Ruchu Drogowym) przekraczając przy tym dozwoloną obowiązującą prędkość na obszarze zabudowanym (art. 20 ust. 1 Prawa o Ruchu Drogowym) uderzył w E. W. (1) kierującego motorowerem marki S. o nr rej. (...), który wykonywał manewr skrętu w lewo w następstwie czego E. W. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia mózgu (ogniska krwotocznego stłuczenia płata ciemieniowego, zacieku krwi w rogu potylicznym komory bocznej lewej, utraty przytomności, niepamięci wstecznej), stłuczenia twarzoczaszki, stłuczenia kończyn górnych i dolnych zaliczonych do średnio – ciężkich naruszających prawidłową czynność narządów ciała na czas przekraczający siedem dni w myśl art. 157 § 1 kk

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk

1. Ustalając, iż oskarżony **S. A.** jest winnym tego, że w dniu 28 czerwca 2014 roku około godz. 12:55 w W. na skrzyżowaniu ulic (...) kierując samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr wyprzedzania przekroczył przy tym dozwoloną obowiązującą prędkość na obszarze zabudowanym (art. 20 ust. 1 Prawa o Ruchu Drogowym) uderzył w E. W. (1) kierującego motorowerem marki S. o nr rej. (...), który wykonywał manewr skrętu w lewo w następstwie czego E. W. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia mózgu (ogniska krwotocznego stłuczenia płata ciemieniowego, zacieku krwi w rogu potylicznym komory bocznej lewej, utraty przytomności, niepamięci wstecznej), stłuczenia twarzoczaszki, stłuczenia kończyn górnych i dolnych zaliczonych do średnio – ciężkich naruszających prawidłową czynność narządów ciała na czas przekraczający siedem dni w myśl art. 157 § 1 kk tj. popełnienia czynu z art. 177§1kk i przyjmując, iż wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, na podstawie art. 66§1 i §2 kk postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umarza na okres 1 (jeden) rok próby.

2. Na podstawie art. 67§3kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zadośćuczynienia na rzecz oskarżyciela posiłkowego E. W. (1) w kwocie 1000,00 (jeden tysiąc) złotych.

3. Zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 504,00 (pięćset cztery) złote tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia ustanowionego w sprawie pełnomocnika.

4. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100,00 (sto) złotych tytułem opłaty i pozostałe koszty sądowe w kwocie 2200,00 (dwa tysiące dwieście) złotych. .

Sygn. akt VK 4/15

UZASADNIENIE

S. A. w dniu 2 czerwca 2014r około godziny 13.00 jechał ulicą (...) w W. samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) do S.. W tym miejscu obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h – jest to teren zabudowany. W tym samym kierunku motorowerem marki S. o nr rej. (...) jechał E. W. (2), zmierzał do swojego domu na ul. (...). Tego dnia było słonecznie, ciepło, nie było żadnych opadów. S. A. od ul. (...) jechał za motorowerystą, nie wyprzedzał go ponieważ z naprzeciwka jechały inne pojazdy. Kiedy minęli skrzyżowanie z ul. (...), kierowca O. podjął bezpieczny manewr wyprzedzania – upewnił się, że nie jest wyprzedzany i żaden pojazd nie nadjeżdżał z naprzeciwka. S. A. poruszał się z prędkością nie mniejszą niż 77 km/h, zaś E. W. (2) z prędkością około 40 km/h. Oba pojazdy poruszały się obok siebie kiedy E. W. (2) był na wysokości zakrętu w ul. (...), nie sygnalizując zamiaru skrętu w lewo, ani nie upewniwszy się że jest wyprzedzany, nagle od prawej krawędzi rozpoczął manewr skrętu w lewo. W tym czasie manewr wyprzedzania wykonywał już kierowca O. (...) – S. A.. S. A. w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania motorowerysty zorientował się, że ten skręca w lewo, a zatem zjeżdża na pas ruchu, którym on się już poruszał. S. A. gwałtownie zahamował, ale nie pozwoliło to na uniknięcie zderzenia. Motorowerysta uderzył przednim kołem w prawe przednie koło przednie O.. E. W. (2) siłą uderzenia został wyrzucony w powietrze, po czym upadł na jezdnię na lewy bok. Po tym S. A. odbił kierownicą w lewo gdzie najechał na krawężnik, a potem uderzył w drzewo po lewej stronie. Zderzenie pojazdów miało charakter styczny – otarciowy.

E. W. (2) na skutek tego wypadku doznał obrażeń w postaci: stłuczenia mózgu – ognisko krwotocznego stłuczenia płata ciemieniowego średnicy 0,8 cm, zacieki krwi w rogu potylicznym komory bocznej lewej, utrata przytomności, niepamięć wsteczna i dwutygodniowy okres splątania; stłuczenia twarzoczaszki – rana tłuczona łuku brwiowego lewego, otarcia naskórka, krwawienia z nosa; stłuczenia kończyn górnych - otarcia naskórka ręki lewej; stłuczenia kończyn dolnych – otarcia naskórka obu kolan i stopy lewej. Obrażenia te zaliczone zostały do średnio – ciężkich naruszających prawidłową czynność narządów ciała na czas przekraczający siedem dni – art. 157§1kk.

S. A. na skutek tego wypadku doznał obrażeń w postaci: stłuczenia żeber po obu stronach, stłuczenia przedramienia i kolana lewego oraz stłuczenia okolicy czołowej głowy. Obrażenia te spowodowały naruszenia czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż dni 7 – art. 157§2kk.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego k. 173v, opinii chirurga J. S. (1) k. 94 – 95, 96 – 97, zeznań świadków – E. W. (1) k. 174 – 174v, E. S. k. 174v, K. S. k. 174v – 175, J. S. (2) k. 175, biegłego – S. M. k. 221 – 223, opinii k. 114 – 122, opinii biegłego J. K. (2) k. 272 – 293.

Oskarżony S. A. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a w swoich wyjaśnieniach dokładnie opisał manewry podejmowane tego dnia, kiedy zbliżył się do motorowerysty i rozpoczął manewr jego wyprzedzania. Podkreślić należy, iż jego wyjaśnienia zostały zweryfikowane opinią biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych – J. K. (2). Biegły pośrednio ocenił wiarygodność tej relacji ponieważ była ona podstawą czynionych przez niego rekonstrukcji oraz obliczeń, a także potwierdzona zgromadzonymi śladami materialnymi. Wyjaśnienia oskarżonego co do podejmowanych przez niego manewrów zdaniem Sądu są wiarygodne, natomiast to, że nie poczuwa się on do odpowiedzialności za zaistniały wypadek drogowy, jest jego subiektywną oceną.

Moment uderzenia widziała E. S.. W tym czasie była pasażerem samochodu osobowego, którym kierował jej mąż – K. S.. Siedziała z przodu, jej mąż (jak zeznała) cofał w ul. (...), tak żeby wyjechać w prawo w ul. (...). Widziała, że biały samochód uderzył w motorowerystę, nie potrafiła podać żadnych szczegółów, nie widziała na którym to było

pasie ruchu ani z której strony dla samochodu był motorowierzysta. Niewątpliwie doszło do zderzenia tych pojazdów, zatem zeznania świadka w tym zakresie są wiarygodne. Tylko, że świadek nie potrafiła podać żadnych szczegółów tego zdarzenia. Jej mąż – K. S. podał, że nie wykonywał manewru cofania, tylko miał włączyć się do ruchu, stał przy krawędzi ul. (...) i jechał do miasta. Skupiony był na tym, aby przepuścić pojazdy jadące tym samym pasem ruchu. Zauważył sąsiada E. W. (1) jak jechał ulicą (...), ale nie obserwował czy miał on włączony kierunkowskaz, ani czy w ogóle zaczął wykonywać manewr skrętu w lewo. Usłyszał tylko huk i zobaczył E. W. (1) jak był w powietrzu. Jego żona wezwała karetkę pogotowia, a on sam pobiegł udzielić pomocy. Świadek J. S. (2) jechał z naprzeciwka dla kierunku ruchu oskarżonego i wyprzedzanego oskarżyciela posiłkowego – E. W. (3). Świadek zaobserwował, że do zderzenia doszło przy osi jezdni. Jego zdaniem doszło do uderzenia w tył motoroweru, zaś zaraz po uderzeniu kierowca samochodu osobowego zjechał na lewo i uderzył czołowo w przydrożne drzewo. Świadek nie potrafił powiedzieć, czy E. W. (2) sygnalizował zamiar skrętu w lewo i czy był w trakcie jego wykonywania. Zdaniem świadka kierowca samochodu jechał zbyt szybko. W jego ocenie gdyby oskarżony jechał wolniej, to zdążyłby wyhamować przed uderzeniem. Sam oskarżyciel posiłkowy nie pamiętał w ogóle przebiegu zdarzeń z momentu wypadku ani przed nim. Jak podał, ocknął się w szpitalu po kilku dniach. Nie potrafił podać żadnych szczegółów odnośnie jego jazdy.

Sąd ocenił zeznania świadków jako wiarygodne, ponieważ relacjonują ich spostrzeżenia z tego dnia, choć różnią się szczegółami. Świadek E. S. mówiła o innym ustawieniu ich samochodu, z którego środka obserwowała zderzenie, ale sposób ustawienia samochodu opisał jej mąż – K. S. oraz J. S. (2). Zeznania świadków były w istocie relacją złożoną na gorąco, zaraz po zdarzeniu i niewątpliwie odtwarzają ich obserwacje.

Biegły – S. M. sporządził w tej sprawie opinię z zakresu wypadku drogowego z dnia 28.06.2014r, w której stwierdził, iż sytuację kolizyjną na drodze, zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, spowodował motorowierzysta – E. W. (2) – wjeżdżając na tor ruchu samochodu, którym kierował oskarżony S. A., w momencie gdy wykonywał manewr skrętu w lewo. Wskazał, iż nie sposób ustalić czy motorowierzysta sygnalizował zamiar wykonania manewru. Biegły stwierdził, iż oskarżony przyczynił się do zaistnienia zdarzenia z uwagi na to, że widząc nienaturalne zachowanie motorowierzysty na drodze, nie ograniczył (nie utracił) do niego zaufania i wykonywał manewr wyprzedzania. Zdaniem biegłego oskarżyciel posiłkowy mógł uniknąć zderzenia gdyby wjeżdżając na lewą połowę jezdni upewnił się czy nie jest wyprzedzany przez inny pojazd. Oskarżony mógł uniknąć kolizji gdyby w stosunku do motorowierzysty użył sygnału dźwiękowego w celu jego zdyscyplinowania i dopiero po stwierdzeniu, że zachowuje się w sposób właściwy, podjął manewr wyprzedzania. W ocenie biegłego gdyby oskarżony jechał z prędkością dopuszczalną nie doszłoby do wykonania manewru wyprzedzania, ponieważ oba pojazdy jechały z prędkością 50 km/h. Biegły przed sporządzeniem opinii nie widział tego miejsca, a ustalenia faktyczne oparł na zeznaniach oskarżonego (w postępowaniu przygotowawczym został przesłuchany jako świadek). Biegły S. M. oparł swoje ustalenia przede wszystkim na pozostawionych przez pojazdy śladach materialnych oraz zdjęciach z m-ca wypadku. Biegły w swoich zeznaniach (podczas przesłuchania przed Sądem) zwrócił również uwagę, iż w przedmiotowej sprawie nie sposób ustalić jaką techniką wykonywał manewr skrętu w lewo pokrzywdzony, co miałyby wpływ na czas wykonania manewru. Zdaniem biegłego m-ce, w którym doszło do zderzenia to skrzyżowanie, choć niewłaściwie oznakowane, co jego zdaniem wynika z dokumentacji fotograficznej. W jego ocenie sprawcą wypadku był pokrzywdzony, który jeśli nawet miał włączony kierunkowskaz w lewo, to bez upewnienia się czy nie jest wyprzedzany nie powinien wykonać manewru zmiany kierunku ruchu. Biegły wskazał, iż ślady hamowania O. są na sąsiednim pasie ruchu, zatem to motorowierzysta zajechał drogę oskarżonemu, w momencie gdy ten już wykonywał manewr wyprzedzania. Na zgodny wniosek stron Sąd dopuścił dowód z kolejnej opinii biegłego J. K. (2), polecając biegłemu oględziny motoroweru oraz miejsca wypadku. Biegły przeanalizował cały dostępny materiał dowodowy, dokonał stosowanych oględzin i stwierdził, iż: w oskarżony kiedy podjął manewr wyprzedzania jechał z prędkością nie mniejszą niż 77 km/h, zaś oskarżyciel posiłkowy z momentu zderzenia poruszał się z prędkością 40 km/h. Zderzenie pojazdów miało charakter styczny – otarciowy, a obrażenia E. W. (1) były obrażeniami wtórnymi powstałymi na skutek uderzenia głową o nawierzchnię jezdni. Zdaniem biegłego na zaistnienie i skutki wypadku miały wpływ nieprawidłowe zachowania obu jego uczestników:

a) kierujący motorowerem – E. W. (2) rozpoczął manewr skrętu w lewo od prawej krawędzi jezdni, w momencie gdy w odległości 17 metrów za nim na lewym pasie ruchu znajdował się jadący z prędkością około 77 km/h ; taki sposób wykonania manewru nosił znamiona niezachowania szczególnej ostrożności podczas zmiany kierunku jazdy nakazanej przepisami ustawy – Prawo o ruchu drogowym i uniemożliwił kierującemu O. uniknięcia wypadku;

b) kierujący O. (...) – oskarżony S. A. jechał samochodem z prędkością znacznie większą od dozwolonej administracyjnie; nadmierna prędkość stoi w ścisłym związku przyczynowo – skutkowym z zaistniałym zdarzeniem, zatem jest jedną z jego przyczyn.

Biegły wskazał również na to, iż nie sposób ustalić czy motorowierzysta sygnalizował zamiar skrętu w lewo. Podał ponadto, iż miejsce w którym doszło do wypadku drogowego nie jest miejscem niedozwolonym do wyprzedzania na skrzyżowaniu motoroweru, co wynika z art. 24 Prawa o ruchu drogowym. Motorower nie jest pojazdem silnikowym, a zakaz wyprzedzania na skrzyżowaniu dotyczy jedynie pojazdów silnikowych. Sąd ocenił opinię jako rzetelną, wiarygodną ponieważ oparta została na całości materiału dowodowego, w tym wyjaśnieniach oskarżonego oraz oględzinach miejsca zdarzenia i motoroweru. Również ten biegły doszedł do wniosku, iż zachowania zarówno oskarżonego jak i oskarżyciela posiłkowego miały bezpośredni wpływ na zaistnienie w ogóle wypadku drogowego. Niewątpliwie obaj naruszyli zasady Prawa o ruchu drogowym w stopniu wskazanym w opinii biegłego, która nie pozostawia żadnych wątpliwości w zakresie mechanizmu oraz okoliczności powstania wypadku drogowego. W przedstawionych szkicach m- ca zdarzenia (k. 282, 287) biegły wskazał miejsce, w którym doszło do zderzenia pojazdów, a także toru ruchu pojazdów oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego.

Sąd ocenił również jako wiarygodne opinie lekarza J. S. (1) odnośnie obrażeń doznanych przez oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego na skutek wypadku, ponieważ zostały one sporządzone na podstawie dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy, poparte wiedzą i doświadczeniem zawodowym lekarza.

W tej sytuacji, reasumując poczynione ustalenia faktyczne, Sąd przyjął iż oskarżony jest winny popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd wyeliminował z opisu czynu stwierdzenie, iż oskarżony wykonał manewr w miejscu niedozwolonym – art. 24 ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym zgodnie ze stwierdzeniem przedstawionym w opinii biegłego J. K. (2).

Sąd przyjął, iż oskarżony jest winny popełnienia zarzucanego mu czynu, którego dopuścił się z winy nieumyślnej. Oskarżony niewątpliwie nie miał zamiaru popełnienia przestępstwa, ale na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach popełnił go, choć możliwość tego czynu mógł przewidzieć. Reguły ostrożności dotyczące ruchu drogowego zawarte są w ustawie Prawo o ruchu drogowym z dnia 20.06.1997r (Dz.U. nr 98, poz. 602 z późn. zm.). Zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określają porządek poruszania się na szlakach komunikacyjnych i zachowanie się w typowych dla ruchu sytuacjach, a wyrażone są przez przyjęte oznakowanie, oświetlenie i sygnalizację. Zgodnie z art. 3 ust. 1 w/w ustawy uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są zobowiązani zachować ostrożność albo, gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę; przez działanie rozumie się również zaniechanie. Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym prędkość dopuszczalna w obszarze zabudowanym w godzinach 5.00 – 23.00 wynosi 50km/h. Oskarżony przekroczył tę prędkość, wykonując manewr wyprzedzania oskarżyciela posiłkowego, co z kolei pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym. Gdyby oskarżony jechał wolniej mógłby uniknąć zderzenia pojazdów.

Odpowiedzialności karnej za czyn kwalifikowany z art. 177§1kk podlega ten, kto naruszając, choćby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art.157§1kk – takie, które powodowały naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni. Rodzaj odniesionych obrażeń przez oskarżyciela posiłkowego został szczegółowo opisany w opinii biegłego z zakresu chirurgii, a wnioski tam zawarte Sąd w pełnym zakresie podziela. Zauważyć należy, iż nie sposób ponad wszelką wątpliwość ustalić jako był stan zdrowia pokrzywdzonego przed wypadkiem, ponieważ nie ma

w tym zakresie żadnych danych. Późniejsze wykonane, zaplanowane wcześniej badania wskazały na urazy, ale nie sposób jednoznacznie stwierdzić, iż powstały one na skutek wypadku.

Orzekając o warunkowym umorzeniu postępowania karnego wobec oskarżonego Sąd wziął pod uwagę, to że oskarżyciel posiłkowy przyczynił się do zaistniałego wypadku drogowego. Wynika to wprost z opinii obu biegłych, którzy analizowali tor jego ruchu oraz podejmowane manewry. Jak wynika z obu opinii zderzenia można było uniknąć gdyby obaj uczestnicy ruchu przestrzegali reguł ich obowiązujących. Na pewno E. W. (2) powinien upewnić się czy nie jest wyprzedzany, a dopiero później wykonać manewr skrętu w lewo, który powinien też odpowiednio wcześniej zasignalizować.

Zdaniem Sądu wystarczającą reakcją prawną karną na zachowanie oskarżonego, stopień jego zawinienia oraz stopień społecznej szkodliwości jego czynu będzie warunkowe umorzenie postępowania karnego na okres 1 roku próby. Oskarżony nie był dotychczas karany, próbuje ułożyć sobie życie zawodowe, tak aby zapewnić sobie stałe dochody i rozwój zawodowy. Wyznaczony okres próby pozwoli Sądowi na weryfikację tego poglądu.

Sąd uwzględnił wniosek prokuratora o orzeczenie zadośćuczynienia na rzecz oskarżyciela posiłkowego w kwocie 1000,00 zł. Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą żądania jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego. Jej istota różni się od „naprawienia szkody”, w którym liczy się rodzaj i rozmiar spowodowanej szkody, a jej naprawienie zmierza do przywrócenia sytuacji uprzedniej, tak jak gdyby szkoda nie zaistniała (Kodeks Karny, Część Ogólna; komentarz do art. 1-116 kodeksu karnego, Kazimierz Buchała, Andrzej Zoll, Zakamycze 1998, s. 361).

Zgodnie z art. 629kpk Sąd obciążył oskarżonego kosztami procesu, zaś wysokość opłaty ustalił w oparciu o art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23.06.1973r (Dz.U. nr 49 poz.49 z 1983r ze zm.). Wysokość dochodów osiągniętych przez oskarżonego pozwala na uiszczenie stosownych należności.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, do którego zwrotu został zobowiązany oskarżony, ustalono na podstawie §2 ust. 1 i 2, §14 ust. 2 pkt. 1 i ust.7, §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz.1348 z późn. zm).